

**Damian Sitkiewicz<sup>1</sup>**

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach  
sitnon@vp.pl

## **Albert Johann Goldgruber. Zbrodnicza działalność kapitana żandarmerii niemieckiej na powiaty białski, puławski i radzyński w latach 1939-1944**

---

\*\*\*

Albert Johann Goldgruber. The criminal activity of the captain of the German gendarmerie in the districts of Biała Podlaska, Puławy and Radzyń in 1939-1944

### ABSTRACT

This article concerns the biography and trial of Albert Johann Goldgruber, commander of the gendarmerie for the districts of Biała Podlaska, Radzyń and Puławy. This Austrian gendarme was transferred in November 1939 from his post in Austria to Radzyń Podlaski, where he became a gendarmerie commander in the rank of captain for the three mentioned districts. The paper discusses his competences in this position, as well as his criminal activities within the German terror apparatus, including participation in pacification of villages, sentencing to death one of the inhabitants of Podlasie as head of the Summary Special Court. The question of the trial against him and his sentencing to 8 years in prison by the District Court in Siedlce in 1948 was also discussed.

Keywords: gendarmerie, german crimes, nazism, the pacification of the village, The Second World War

### STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł dotyczy biografii oraz procesu sądowego komendanta żandarmerii na powiaty Biała Podlaska, Radzyń i Puławy Alberta Johanna Goldgrubera. Ten austriacki żandarm w listopadzie 1939 r. został przeniesiony z posady w Austrii do Radzyna Podlaskiego, gdzie został komendantem żandarmerii w stopniu kapitana na trzy wspomniane powiaty. W pracy omówiono jego kompetencje na tym stanowisku, a także jego zbrodniczną działalność w ramach niemieckiego apa-

---

<sup>1</sup> ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0542-5986>

ratu terroru, w tym udział w pacyfikacji wsi, skazanie na śmierć jednego z mieszkańców Podlasia jako szefa Doraznego Sądu Specjalnego. Omówiono także kwestię toczącego się przeciwko niemu procesu oraz skazania go na karę 8 lat więzienia przez Sąd Okręgowy w Siedlcach w 1948 roku.  
Słowa kluczowe: żandarmeria, zbrodnie niemieckie, nazizm, pacyfikacje wsi, II wojna światowa

Albert Johann Goldgruber urodził się 14 lipca 1902 r. w Wiener Neustadt, był Austriakiem, majorem żandarmerii, synem Karola i Marii z domu Konfeld, katolikiem pochodzenia mieszczańskiego. Miał wykształcenie średnie, był żonaty, miał trójkę dzieci<sup>2</sup>. W dokumentach z prowadzonego po II wojnie światowej procesu sądowego znajdziemy z kolei informację, że był wyznawcą Niemieckiej Nauki Wiary (wierzący w Boga - gottgläubig)<sup>3</sup>, czasami podawał, że jest niewierzący<sup>4</sup>.

Posiadał wykształcenie średnie. Od stycznia 1930 r. do października 1933 r. był zatrudniony jako żandarm na posterunkach żandarmerii na terenie Austrii. Następnie od października 1933 r. do lipca 1935 r. uczestniczył w kursach dla żandarmerii prowadzonych w Grazu, po odbyciu których przeniesiono go do Salzburga, gdzie pełnił służbę do lutego 1939 r. Wtedy oddelegowano go do Wiednia, gdzie przebywał do listopada 1939 r.<sup>5</sup> Od września do października 1938 r. służył jako feldgendarmietruppenführer przy XVIII Korpusie Wehrmachtu w miejscowości Znojmo na Morawach<sup>6</sup>. Był członkiem SS i NSDAP. Do pierwszej z tych organizacji wstąpił w maju 1938 r., do drugiej 1 czerwca 1941<sup>7</sup>.

Od listopada 1939 r. do sierpnia 1943 r. był szefem żandarmerii niemieckiej w stopniu hauptsturmführera (kapitana) w Białej Podlaskiej z siedzibą w Radzynie Podlaskim<sup>8</sup>. Placówka ta obejmowała swoim zasięgiem powiaty: Biała Podlaska, Puławy i Radzyń Podlaski<sup>9</sup>. Struktura żandarmerii prezentowała się następująco: organizacja podlegała Sicherheitspolizei (SIPO); najniższym szczeblem były posterunki podlegające dowódcom plutonów, których z kolei podporządkowano komendantowi okręgu. Ten ostatni podlegał szefowi umocowanego na poziomie okręgu (dystryktu), nad którym z kolei stał już jedynie gubernator<sup>10</sup>.

---

<sup>2</sup> Archiwum Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN) GK 284/37, k. 11, 330; tamże, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., s. 61v.

<sup>3</sup> AIPN GK 284/37, Report of Preliminary Interrogation, Seventh Army Internment, camp 72, Ludwigsburg, 16 lipca 1945 r., k. 155.

<sup>4</sup> AIPN BU 2449/1 (Centralny Zarząd Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie 1956-1969), Kartoteka skazanych, Karta Goldgrubera Alberta.

<sup>5</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., s. 61v.

<sup>6</sup> AIPN GK 284/37, Report of Preliminary Interrogation, Seventh Army Internment, camp 72, Ludwigsburg, 16 lipca 1945 r., k. 146.

<sup>7</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia przeciwko Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 5-6.

<sup>8</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie, sygn. IPN Kr 488/5 (Kartoteka osobowa pracowników i funkcjonariuszy niemieckich z okresu II wojny światowej z lat 1939-1944 (Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu-Institut Pamięci Narodowej w Krakowie), Karta Goldgrubera - kapitana żandarmerii w Radzynie-Lukowie; A. Naruk, *Żandarmeria Lubelszczyzny w realiach historycznych i prawnych*, Lublin 2018, s. 175.

<sup>9</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia przeciwko Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 4.

<sup>10</sup> AIPN GK 284/37, k. 11, 330; tamże, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca

Siedziba żandarmerii niemieckiej na trzy wspomniane powiaty znajdowała się najpierw w Lubartowie (od grudnia 1939 r. do 3 lutego 1940 r.), a następnie, do końca okupacji niemieckiej, w Radzynie. Będąc szefem żandarmerii w Radzynie miał A. Goldgruber nadzór służbowy i kontrolę nad trzema załogami żandarmerii w wymienionych powyżej powiatach. Podwładnych delegował do pomocy administracji niemieckiej. Polegała ona na tępieniu nielegalnego handlu, aresztowaniu i wysyłaniu osób spośród miejscowej ludności na przymusowe prace do Niemiec, ściąganiu przymusowych kontyngentów oraz asystowaniu przy egzekucjach publicznych wykonywanych przez funkcjonariuszy gestapo<sup>11</sup>.

Do podstawowego zakresu obowiązków komendanta okręgu żandarmerii należała kontrola posterunków i plutonów. Warto jednocześnie zaznaczyć, że prawo wydawania poleceń dowódcom plutonów i posterunków przysługiwało także kreishauptmännom. Polecenia wykonywania tzw. „łapanek” miał prawo wydawać Arbeitsamt wprost szefom posterunków<sup>12</sup>.

Na terenie trzech powiatów, wedle dokumentów sądowych, istniało 14 podległych placówek, natomiast Andrzej Naruk, autor monografii poświęconej żandarmerii na Lubelszczyźnie, wymienia 11 posterunków podległych 3 plutonom, którym z kolei miał prawo wydawać komendy A. Goldgruber:

- pluton żandarmerii w Radzynie, posterunki w Radzynie, Łukowie, Międzyrzeczu i Parczewie;
- pluton żandarmerii w Puławach, posterunki w Irenie, Michowie, Opolu i Puławach;
- pluton w Białej Podlaskiej, posterunki w Białej Podlaskiej, Chotyłowie i Wisznicach<sup>13</sup>.

Oprócz zarysowanych kompetencji komendant okręgu kontrolował również posterunki Polnische Polizei<sup>14</sup>. Franciszek Dobromirski, komendant powiatowy tej formacji z terenu Łukowa, zeznawał:

Byłem komendantem policji polskiej w Łukowie. Pamiętam oskarżonego [Goldgruber był sądzony po wojnie przez sąd Rzeczypospolitej Polskiej – przyp. D.S.] jak przyjechał na kontrolę posterunku. Był on w randze kapitana, jako komendant żandarmerii na trzy powiaty. Podczas kontroli interesował się stanem bezpieczeństwa, aprowizacją i innymi rzeczami. Po tym jak zostałem przeniesiony do Radzyna, to z kontrolą u mnie nie był, a jeździł sprawdzać posterunki w terenie. Komendanci posterunków mówili o oskarżonym dobrze [...]<sup>15</sup>.

---

1948 r., k. 70.

<sup>11</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia Albertowi przeciwko Joghannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 6.

<sup>12</sup> AIPN GK 284/37, k. 11, 330; tamże, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., k. 70.

<sup>13</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., 62; A. Naruk, op. cit., s. 175.

<sup>14</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., 62

<sup>15</sup> AIPN GK 284/37, k. 11, 330; tamże, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 marca 1948 r., s. 69v.

Z drugiej zaś strony Franciszek Dobromirski w zeznaniu złożonym 9 kwietnia 1946 r. w Sądzie Grodzkim w Łukowie oceniał działalność Alberta Goldgrubera jako zbrodniczą<sup>16</sup>.

Po wojnie w Polsce w Sądzie Okręgowym w Siedlcach toczył się proces Alberta Goldgrubera, w którym został skazany na 8 lat pozbawienia wolności, przy czym oskarżono go o zbrodnicze działania prowadzone na Podlasiu. Albert Goldgruber w czasie pełnienia funkcji komendanta mieszkał w domu inżyniera drogowego Czesława Mańko, dozorcą tego domu by Ignacy Budziński<sup>17</sup>. Wedle zeznań Ignacego Budzińskiego, komendant żandarmerii miał pomagać ludziom, szczególnie szmuglerom – miał zwolnić z aresztu człowieka o nazwisku Klepka, a także jakąś kobietę z Łukowa<sup>18</sup>. Brak źródeł odnsnie oskarżeń dotyczących jego udziału w zbrodniach na terenie Łukowa<sup>19</sup>. Do kwestii kary oraz winy A. Goldgrubera odniesiemy się w innym fragmencie niniejszego artykułu, tymczasem zaś przedstawimy główne zręby jego zbrodniczej działalności prowadzonej na terenie powiatu radzyńskiego.

Wiosną 1942 r., razem z podległymi żandarmami, brał udział w aresztowaniu gospodarza Franciszka Sikory, którego oskarżano o niewykonanie kontyngentu rolnego. Z inicjatywy Goldgrubera został on wywieziony i osadzony w obozie koncentracyjnym na Majdanku<sup>20</sup>. Sikora szczęśliwie przeżył wojnę, dzięki czemu mógł złożyć zeznania. Oddajmy mu głos:

Dnia 8 września 1942 r. wysiedlono mnie z gospodarstwa. Oskarżyła mnie Michałakowa Stanisława, z którą miałem zatarg z powodu działu majątku. Oskarżyła mnie do wójta Jana Dobrosia, a on do żandarmerii, którzy wpierrw mnie wyrzucili z gospodarstwa, a 16 września 1942 r. przyjechała żandarmeria z Radzyna i mnie aresztowała, i wywiozła do Międzyrzecza, gdzie siedziałem 5 dni. Następnie przewieziono mnie z powrotem do Radzyna, gdzie w areszcie przesiedziałem 3 tygodnie. Z Radzyna zostałem przetransportowany na Zamek do Lublina, skąd po miesiącu czasu skierowano mnie do obozu w Majdanku. [...] Podczas pobytu w areszcie w Radzynie byłem bity i szczuty psem. Oficer żandarm mnie nim szczuł. Oskarżony [Albert Johann Goldgruber – przyp. D.S.] był i szczuł mnie psem. Z fotografii poznaję oskarżonego. W areszcie [...] ganiłi również po celi, kazali włązić na prycze i pod prycze i kto robił to powoli, to dostawał baty. Po takiej zabawie kazali nam dziękować. Oskarżony podczas takiej zabawy był obecny i jak pies mnie ugryzł to też był. Żandarmi bili kijami albo gumą. Oskarżony tylko stał i coś szwargotał do psów po niemiecku<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> AIPN GK 196/320 (Najwyższy Trybunał Narodowy), Protokół przesłuchania świadka Franciszka Dobromirskiego, Łuków, 9 kwietnia 1946 r., k. 97.

<sup>17</sup> AIPN GK 284/37, Protokół przesłuchania świadka Ignacego Budzińskiego, Radzyń Podlaski, 24 listopada 1947 r., k. 238.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> AIPN GK 164/4879, passim.

<sup>20</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 4-4v.

<sup>21</sup> AIPN GK 284/37, AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 września 1948 r., k. 68.

Świadkowie tamtych wydarzeń uznali A. Goldgrubera za sadystę.

Również wiosną 1942 r., jak w przypadku Franciszka Sikory, w Radzynie wraz z podległymi mu żandarmami doprowadził do aresztowania i osadzenia więźniów, których szczuł psem i zmuszał do intensywnych i uciążliwych ćwiczeń fizycznych<sup>22</sup>.

Kolejna akcja, w której uczestniczył okręgowy komendant żandarmerii, miała miejsce 17 października 1942 r. we wsi Kąkolewnica. Dowodził nią właśnie Albert Goldgruber. Tego dnia do Kąkolewnicy przybył samochód wraz z 40 uzbrojonymi żandarmami<sup>23</sup>. W czasie działań operacyjnych żandarmi otoczyli wieś i zatrzymali blisko 100 osób. Spośród nich Goldgruber aresztował 12 gospodarzy, między innymi: Tadeusza Bieleckiego, Władysława Józwiaka, Adolfa Komonia, Franciszka Ociesę, Czesława Buca, Józefa Kłosa i Mariana Grzywacza. Niemcy byli uzbrojeni w maszynowe i ręczne karabiny<sup>24</sup>. Chłopów aresztowano pod zarzutem przynależności do antyniemieckiej partyzantki oraz wysadzania pociągów. Następnie pognano ludzi do miejscowej szkoły, skąd wyselekcjonowaną dwunastkę wywieziono do więzienia w Radzynie i na Majdanek<sup>25</sup>. Powrócili jedynie Tadeusz Bielecki i Marian Grzywacz<sup>26</sup>.

Kąkolewnica stała się miejscem także innego tragicznego wydarzenia z udziałem Goldgrubera doszło w marcu 1943 r. Do wsi przybyła żandarmeria wraz z komendantem oraz szefem radzyńskiego gestapo Fritzem Adolfem Fischerem, celem odbicia „posiedzenia” Policijnego Sądu Doraznego nad oskarżonym o nielegalny ubój Wacławem Kałuszyńskim. Przewodniczącym Policijnego Sądu Doraznego był Arnold Goldgruber, który oskarżonego skazał w mordzie sądowym na śmierć. Po ogłoszeniu wyroku, Wacław Kałuszyński został rozstrzelany 6 marca 1943 r.<sup>27</sup> Wyrok wykonał Adolf Dykow i prawdopodobnie jeszcze jeden żandarm<sup>28</sup>. Oprócz sprawy nielegalnego uboju, w powojennych zeznaniach pojawiły się także inne powody uśmiercenia Kałuszyńskiego – niezgoda na pracę jako konfident niemieckich służb<sup>29</sup>. Inne zeznania mówią o tym, że W. Kałuszyński został wydany przez jednego z agentów gestapo. Mówiono także, iż został zabity ponieważ kontaktował się z gestapo i „za dużo wiedział”. Do jego restauracji przychodzili zarówno gestapowcy jak i partyzanci<sup>30</sup>.

W trakcie odbywania służby na Podlasiu Arnold Goldgruber złożył wniosek w sprawie przeniesienia w inne miejsce, w wyniku czego w sierpniu 1943 r. znalazł się w Wiedniu, gdzie rozpoczął pracę jako referent motoryzacyjny żandarmerii<sup>31</sup>. W

<sup>22</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 5.

<sup>23</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 września 1948 r., k. 64

<sup>24</sup> Akt oskarżenia Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 4v, 5

<sup>25</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 września 1948 r., k. 65.

<sup>26</sup> AIPN GK 284/37, Akt oskarżenia Albertowi Johannowi Goldgruberowi, Siedlce, 27 stycznia 1948 r., k. 4v.

<sup>27</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 września 1948 r., k. 66-66v.

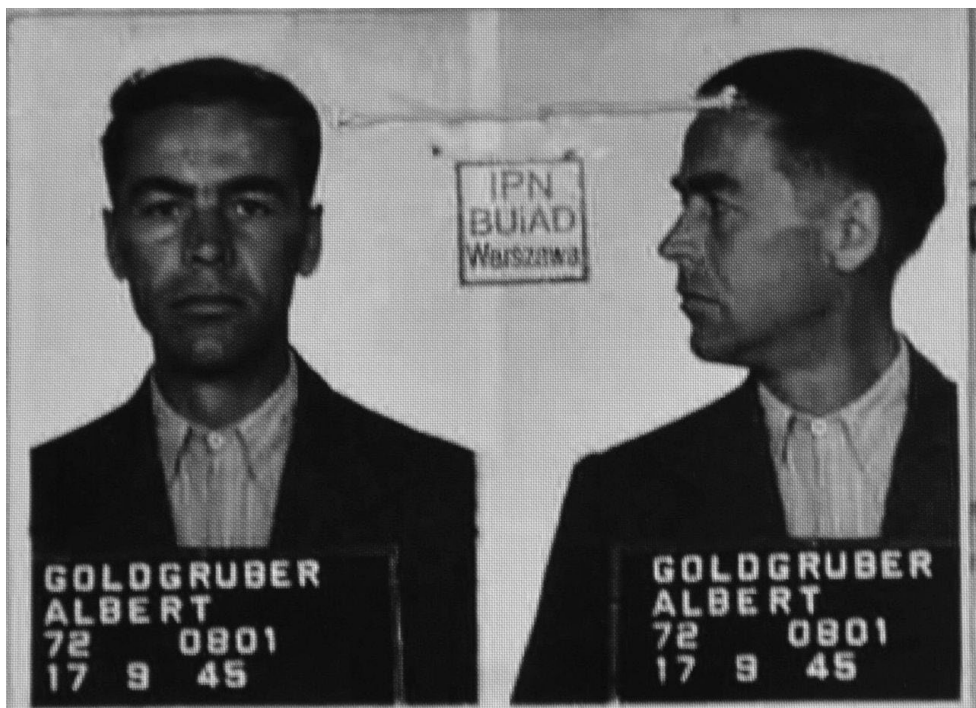
<sup>28</sup> AIPN GK 284/37, Protokół przesłuchania świadka Władysławy Kałuszyńskiej, Radzyń, 18 września 1947 r., k. 210.

<sup>29</sup> AIPN GK 284/37, Protokół przesłuchania świadka Władysławy Kałuszyńskiej. Wypis ze sprawy, k. 31.

<sup>30</sup> AIPN GK 284/37, Protokół rozprawy głównej, Sąd Okręgowy w Siedlcach, 19 września 1948 r., k. 66-66v.

<sup>31</sup> AIPN GK 284/37, Protokół przesłuchania oskarżonego – podejrzanego, Siedlce, 24 lipca 1947 r., k. 178v.

lutym 1944 r. został awansowany do stopnia majora SS (sturmbannführera)<sup>32</sup>. Tuż po zakończeniu wojny mieszkał w Leoben w Styrii w Austrii, a także w Fritzens w Tyrolu<sup>33</sup>. Został zatrzymany przez 7 Armię Amerykańską 28 maja 1945 r. w Insbrucku i przetrzymywany w obozie nr 78<sup>34</sup>. Ekstradowany z Dachau do Polski został 27 lutego 1947 r. W kraju znalazł się 1 marca 1947 r.<sup>35</sup> 31 lipca 1947 r. został osadzony w więzieniu w Siedlcach<sup>36</sup>.



Źródło: IPN GK, sygn. 284/37, s. 206.

Przed Sądem Okręgowym w Siedlcach toczył się przeciwko niemu proces sądowy. Za czyny przestępcze uznano przynależność Alberta Johanna Goldgrubera do SS oraz przewodniczenie Sądowi Specjalnemu, który wydał wyrok śmierci na Wacława Kałuszyńskiego<sup>37</sup>. W uzasadnieniu wyroku czytamy, że Goldgruber nie

<sup>32</sup> AIPN GK 284/37, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 19 marca 1948 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wydział Karny, k. 91v.

<sup>33</sup> AIPN GK 284/37, k. 11, 166.

<sup>34</sup> AIPN GK 284/37, k. 138, 145.

<sup>35</sup> AIPN BU 2449/1 (Centralny Zarząd Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie 1956-1969), Kartoteka skazanych, Karta Goldgrubera Alberta.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> AIPN GK 284/37, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 19 marca 1948 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wydział Karny, k. 89-90.

brał udział w aresztowaniu Franciszka Sikory, natomiast zarządzenia o wywiezieniu i osadzeniu go w obozie koncentracyjnym zostały wydane przez komendanta powiatowego żandarmerii w Radzynie Wilhelma Eifferta na rozkaz starosty powiatowego, na skutek niedostarczenia przez F. Sikorę kontyngentu. Wedle uzasadnienia, Goldhruber nie brał udziału zarówno w znęcaniu się nad wspomnianym Sikorą jak i w aresztowaniu 17 października 1942 r. 12 gospodarzy<sup>38</sup>.

Arnold Goldgruber na mocy wyroku z 19 marca 1948 r. wydanego przez sąd w składzie: przewodniczący sędzia C. Kosiński; ławnicy: N. Cielemecki, W. Kowalewski; protokolant W. Iwanowski, w obecności oskarżyciela publicznego wiceprokuratora A. Chróścickiego, został skazany za przestępstwo przewidziane w art. 4 § 1 i 4 pkt b; art. 5 § 2 i art. 7 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. (Dz. U. R. P. nr 69/46, poz. 377), na 3 lata więzienia oraz pozbawienia praw publicznych obywatelskich praw honorowych na przeciąg dwóch lat oraz na 7 lat więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat pięciu – za przestępstwo przewidziane w art. 1 ust. 1 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. przy zastosowaniu art. 5 § 2 tegoż Dekretu w związku z art. 59 § 1 lit. K.K. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono Goldgruberowi tymczasowe aresztowanie od dnia 26 lipca 1947 r. do dnia 19 marca 1948 r. Zwolniono go także z opłat sądowych i uiszczenia kosztów postępowania<sup>39</sup>. Sąd nie zaliczył mu czasokresu pozbawienia wolności przed 26 lipca 1947 r. na terenie Polski i w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Austrii wobec braku ku temu podstaw w obowiązujących wówczas przepisach prawnych<sup>40</sup>. Łączna kara opiewała na 8 lat pozbawieni wolności<sup>41</sup>. Skazany odwołał się do Sądu Najwyższego, który jednak na rozprawie kasacyjnej w dniu 29 lipca 1948 r. podtrzymał wyrok Sąd Okręgowy<sup>42</sup>.

Karę odbywał w więzieniu w Cieszynie, następnie przeniesiono go do zakładu karnego w Strzelcach Opolskich i Wadowicach<sup>43</sup>. Według naczelnika więzienia w Strzelcach Opolskich, Arnold Goldgruber był więźniem mało zdyscyplinowanym. Karano go dyscyplinarnie za niewykonywanie poleceń przełożonych. Nie był również zatrudniany do prac w zakładzie karnym, gdyż – jak wyraził się naczelnik więzienia – nie było dla niego odpowiedniego zajęcia<sup>44</sup>. Wyszedł na wolność 14 marca 1955 r.<sup>45</sup> Dalsze jego losy nie są znane.

<sup>38</sup> AIPN GK 284/37, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 19 marca 1948 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wydział Karny, k. 90-90v.

<sup>39</sup> AIPN GK 284/37, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 19 marca 1948 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wydział Karny, k. 89-90.

<sup>40</sup> AIPN GK 284/37, Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, 19 marca 1948 r. Sąd Okręgowy w Siedlcach, Wydział Karny, k. 95.

<sup>41</sup> AIPN GK 284/37, k. 108.

<sup>42</sup> AIPN, GK 284/37, Wyrok w imieniu Sądu Najwyższego Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 29 lipca 1948 r., k. 106.

<sup>43</sup> AIPN GK 284/37, k. 330; AIPN BU 2449/1 (Centralny Zarząd Więziennictwa Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie 1956-1969), Kartoteka skazanych, Karta Goldgrubera Alberta.

<sup>44</sup> AIPN GK 284/37, k. 330.

<sup>45</sup> AIPN, Kartoteka osobowa więźniów skazanych przez sądy polski na podstawie dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r., Karta Goldgrubera Alberta.

## Załącznik 1. Protokół konfrontacji Aleksandra Głowniaka i Alberta Goldgrubera

Wiceprokurator V rejonu  
Sądu Okręgowego w Siedlcach  
Nr akt V DS. 196/47

### Protokół konfrontacji

Dnia 6 grudnia 1947 r. w Siedlcach Wiceprokurator V Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego w Siedlcach z siedzibą w Siedlcach, w osobie Wiceprokuratora Sądu Apelacyjnego Aleksandra Chróścickiego z udziałem protokolantki Włodarek i przy udziale tłumacza Antoniego Nowaka, na mocy art. 20 przep. wpraw. KPK przesłuchał i skonfrontował niżej wymienionego świadka z podejrzanym Albertem Goldgruberem, po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym świadek zeznał co następuje: imię i nazwisko Aleksander Głowniak, lat 38, imiona rodziców – Jacenty i Karolina, miejsca zamieszkania – Radzyń, zajęcia – przedsiębiorca, wyznanie – rzymskokatolickie, karalność – niekarany, stosunek do stron – obcy. Byłem agronomem gromadzkim w czasie okupacji niemieckiej we wsi Kąkolewnica, kierownikiem Spółdzielni w tejże wsi. W związku z moimi czynnościami, jako agronom miałem kontakt z podejrzanym Goldgruberem i widywałem go często. Był on szefem nie tylko nad żandarmerią radzyńską, lecz również nad białską, lubartowską. Dnia 17 października 1942 r., znajdowałem się na zebraniu czyli na odprawie agronomów gminnych w Kąkolewnicy. Podczas tego zebrania, niespodziewanie dla nas, mieszkańców Kąkolewnicy, przyjechał podejrzanym Albert Goldgruber z kilkoma innymi oficerami żandarmerii i zatrzymali się przed Urzędem Gminnym. W związku z tym przyjazdem żandarmów zaniepokoił się i przerwaliśmy posiedzenie. Wyszedłem razem z innymi uczestnikami zebrania na ulicę i tam stwierdziłem, że przybył kpt. żandarmerii Goldgruber z kilkoma oficerami mi nieznanymi. Po 15 minutach przybyły trzy ciężarowe samochody wypełnione żandarmami - podwładnymi Goldgrubera. Z całą stanowczością twierdzę, że byli to żandarmi, a nie gestapowcy, nadmieniam, że wśród tych żandarmów zauważyłem kilku Ukraińców. Wszyscy żandarmi i Ukraińcy byli uzbrojeni w karabiny zwyczajne i maszynowe. Wszystkich ogółem żandarmów było około 60 osób. Zauważyłem, że Goldgruber był na czele tego oddziału - był dowódcą. Pracowałem wówczas w konspiracji – Batalionach Chłopskich i zacząłem obserwować wdrożoną akcję przez Goldgrubera na terenie naszej wsi. Z polecenia Goldgrubera żandarmii otoczyli wieś i rozpoczęli aresztowania wśród mieszkańców Kąkolewnicy. Większą ilość tych mieszkańców, to jest około 100 osób spędzili pod szkołą. Wobec tych aresztowań zbiegłem razem z innymi gospodarzami i ukryłem się w sąsiednim lesie i w ten sposób ocalałem. Następnie żandarmi po przeprowadzeniu selekcji wśród aresztowanych zatrzymali dwunastu gospodarzy w charakterze zakładników, wywoząc ich do Radzynia, a następnie do obozu na Majdanek, skąd powrócił tylko jeden zaaresztowany Bielecki Tadeusz, pozostali zaś, między innymi: Władysław Józwick, Aleksander Komoń, Waclaw Ociesa, Czesław Buc (przybrane



nazwisko Matejuk), Józef Kłos i sześciu innych, nazwisk nie pamiętam nie powróciło. Wszyscy oni byli aresztowani pod zarzutem kontaktowania się z partyzantami, przebywającymi wówczas w pobliskim lesie kąkolewnickim. Świadcowi Aleksandrowi Głowniakowi postawiony został do oczu podejrzenia Goldgruber, poczem świadek oświadczył: w osobie Goldgrubera poznaję tego oficera żandarmerii niemieckiej, który w dniu 17 października 1942 r. brał czynny udział w akcji aresztowania dwunastu zakładników. Poznaję go po jego postawie i twarzy. Podejrzenia zaś Albert Goldgruber oświadczył, świadka Głowniaka – nie znam i nie widziałem go nigdy i w żadnej akcji aresztowania gospodarzy w charakterze zakładników na terenie wsi Kąkolewnica w dniu 17 października 1942 r. udziału nie brałem, że żadnych rozkazów aresztowania ludności polskiej od władz swoich nie otrzymałem i sam również rozkazów swoim podwładnych do aresztowania nie wydawałem, gdyż to nie leżało w ramach mojej kompetencji, w lipcu 1943 r. opuściłem Radzyń i wyjechałem na stałe do Wiednia, gdzie pracowałem w żandarmerii w Wiedniu. Pełniąc obowiązki szefa żandarmerii byłem kilka razy w Kąkolewnicy tylko na kontroli polskiej policji. Odczytane mi zeznanie świadka Aleksandra Głowniaka jest niezgodne z prawdą o czym świadczy i ta okoliczność, że Ukraińcy nigdy nie byli czynni razem z żandarmerią niemiecką. Odczytano w tłumaczeniu.

Źródło: AIPN GK 284/37, Protokół konfrontacji, k. 259-259v.

## Załącznik 2. Wniosek dzieci Alberta Johanna Goldgrubera do Prezydenta Bolesława Bieruta w sprawie ułaskawienia ich ojca

Do  
Bolesława Bieruta  
Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej  
Warszawa  
Belweder

1. Berta Goldgruber, czeladniczka u fotografa, Wiener-Neustadt, Wienerstrasse 15;
  2. Marianna Goldgruber, praktykantka u destylatora, Peter Tunnner Starasse 9;
  3. Kurt Goldgruber, uczeń szkoły powszechnej, Bad Fischau, Haupstrasse 91,
- proszą jak najuprzejmiej o darowanie ojcu, Albertowi Goldgruberowi, w drodze łaski reszty kary, na którą został skazany wyrokiem Najwyższego Sądu Ludowego<sup>46</sup>, a którą odsiadyuje początkowo w zakładzie karnym CWK Strzelce Opolskie a ostatnio w Wadowicach.

Ojciec nasz, Albert Goldgruber, syn Karola i Marii małżonków Goldgruber, urodzony dnia 14 lipca 1902 r. (major żandarmerii), został podczas okupacji niemieckiej wbrew swej woli służbowo przeniesiony na teren Polski, mimowolnie do Radzyna koło Lublina, gdzie przebywał od 1940 do 1943 r., po czym został na skutek swojej prośby przeniesiony z powrotem do Austrii, gdzie pełnił dalszą służbę kolejno w Wiedniu, w Grazu i Loeben, a pod koniec wojny w 1945 r. mieszkał razem z nami w Fritzens-Wattens w Tyrolu i tam został na fałszywą denuncjację<sup>47</sup> wrogo nastawionych osób, zaarrestowany przez Amerykanów i odstawiony do Dachau, gdzie przebywał 1 rok, a potem ekstradowany do Polski, gdzie został skazany przez Trybunał Ludowy po myśli dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. na 8 lat pozbawienia wolności, przy czym został mu zaliczony czas spędzony w areszcie śledczym to jest od 14 marca 1947 r. do 29 września 1948 r., nie został natomiast wliczony czas porzebyty w Dachau. Ojciec nasz odsiedział tedy licząc od dnia 14 marca 1947 r. 5 lat i 5 miesięcy, a gdyby mu był zaliczony czas spędzony w Dachau, to ponad 7 lat.

Z uwagi na to, że w roku 1948 matka nasza zmarła i że od tego czasu tułamy się u obcych ludzi, dalej z uwagi na to, że ojciec nasz jako oficer żandarmerii nie mógł sprzeciwić się odkomenderowaniu go do służby w przestępczej organizacji SD na terenie Polski, gdyż w przeciwnym razie groziło mu ze strony władz niemieckich rozstrzelanie za sabotaż, z uwagi na to, że z pewnością w wykonywaniu nałożonego mu obowiązku służbowego starał się o ile możliwości nikomu nie zaszkodzić gdyż wszyscy, którzy go znają, zaświadcniają, że był on dobrym i

---

<sup>46</sup> Wnioskodawcy mają na myśli Sąd Najwyższy, który podtrzymał wyrok skazujący A. Goldgrubera na 8 lat pozbawienia wolności.

<sup>47</sup> Oryginalne sformułowanie widniejąca we wniosku.

uczynnym człowiekiem w każdej sytuacji oraz z uwagi na to, że my dzieci jego tęsknimy za nim bardzo i pragnęliśmy móc być jak najrychlej przy nim, a nie tułać się po obcych ludziach, pozwalamy sobie jak najgoręcej prosić przezacnego Obywatela Prezydenta o darowanie ojcu w drodze łaski reszty kary, czyniąc nas przez to szczęśliwymi.

Z najgłębszym poważaniem

Leoben-Wiener Neustadt=Bad Fischau  
Dnia 15 sierpnia 1952 r.

Marianna Goldgruber,  
Berta Goldgruber,  
Kurt Goldgruber, ich opiekun

Źródło: AIPN GK 284/37, k. 388-389.

#### **BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ:**

Naruk A., *Żandarmeria Lubelszczyzny w realiach historycznych i prawnych*, Lublin 2018.